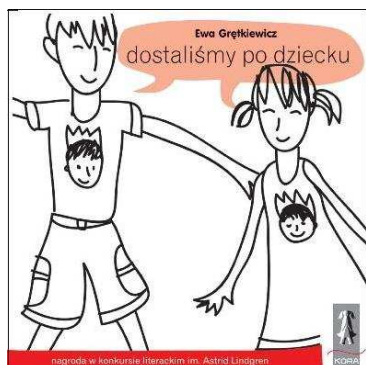


EWA GRĘTKIEWICZ

DOSTALIŚMY PO DZIECKU

Ilustrowała Ewa Gaj



Wydawnictwo Piotra Marciszuka STENTOR

ISBN: 978-83-89315-91-5

Format: niestandardowy

Oprawa: twarda

Wydanie 1

Warszawa 2007

Liczba stron: 146

II miejsce w kategorii książek dla młodzieży w Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren zorganizowanym przez Fundację ABCXXI – *Cała Polska czyta dzieciom*.

Streszczenie

Perypetie dwojga nastolatków, którzy podczas tygodniowej nieobecności rodziców muszą się opiekować dwoma rozbrykanymi braćmi przedszkolakami. Choć czwórka rodzeństwa ma zapewnioną pomoc sąsiadki i opiekunki, choć maluchy pół dnia spędzają w przedszkolu, dla 12-letniej Julki i 14-letniego Alberta ten tydzień okazuje się prawdziwą szkołą przetrwania.

Na fabułę składa się seria zabawnych, a czasami mrożących krew w żyłach scen, które ilustrują przeżycia rodzeństwa. Julka i Albert wynieśli jednak z tych dni także pozytywne doświadczenia. Przekonali się, że w trudnych chwilach mogą wzajemnie na siebie liczyć oraz że mają niezawodnych przyjaciół, gotowych na każde zawołanie pospieszyć z pomocą. Zrozumieli też w pełni, czym jest dla nich rodzina. Przede wszystkim jednak poczuli się za nią odpowiedzialni. Uwierzyli w siebie i w to, że nie we wszystkim muszą się zdawać na rodziców. Odtąd także od nich będzie zależeć, jak potoczy się ich życie rodzinne.

Książka napisana z humorem, dialogi skrzą się dowcipem, znakomicie podpatrzone sytuacje, sympatyczne charaktery. Doskonała lektura dla młodzieży w wieku 10–15 lat. Świetna do rodzinnego czytania i na każdą okazję.

„Wolna chata” – dla większości nastolatków to hasło do nieskrępowanej żadnymi zakazami zabawy. A co może ono oznaczać, kiedy prócz „chaty” dostajesz pod opiekę dwóch rozwyrzonych przedszkolaków?

Julka i Albert w ciągu zaledwie kilku dni dowiadują się, że najtrudniejszą sprawą w opiece nad kilkulatkiem jest... odpowiedzialność za to wszystko, co on może wymyślić, a czego nie da się przewidzieć. Ale odkrywają też nowe, wspaniałe oblicze zwykłych szkolnych przyjaciół.

Ewa Grętkiewicz w swojej najnowszej książce po raz kolejny udowadnia, że można lekko, z przymrużeniem oka mówić o rzeczach całkowicie poważnych – o odpowiedzialności, przyjaźni, problemach rodzinnych. Po trosze również rozprawia się z pewnymi stereotypami dotyczącymi różnego modelu rodziny czy jedynactwa.

Iwona Hardej

redaktor naczelna Serwisu internetowego bromba.pl



Ewa Grętkiewicz ukończyła studia polonistyczne na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu i dziennikarskie na Uniwersytecie Warszawskim. Dziennikarka prasowa. Od 1998 r. mieszka w Koninie.

Książki: *Przeklinam cię ciało* (pod pseudonimem Wanda Lachowicz), *Już zamknięte drzwi* (I nagroda w Konkursie Literackim im. St. Grochowiaka), zbiór opowiadań *Szminka w kolorze cyklamenu*, powieść dla dzieci *Szczekająca szczeka Saszy* (wyróżnienie polskiej sekcji IBBY w konkursie Książka Roku 2005), powieść dla dzieci *Zakręcona na Maksa*.

Jej książki były adaptowane w Polskim Radiu oraz w rozgłośniach regionalnych.